Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na miesiąc czerwiec 1924 r. na poczcie: **1 687 200,—** mk w ekspedycji: **1 500 000,—** mk. — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łam. jeden milim. w wyż **5** grosze p. przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok VI | **Września, czwartek, dnia 3 lipca 1924 r.** | **№ 78**

Widoki wojny odwetowej.

Zmiany, jakie zaszły ostatnio w rządzie i prezydenturze Francji, dają powód prasie narodowej francuskiej do coraz częstszych rozważań przyszłej wojny z Niemcami. W „Paris — Midy“, M. Waleffe, wychodzi z założenia, że w Niemczech, poza nieliczną grupą pacyfistów v. Gerlach'a, istnieją właściwie dwie partje, mianowicie partja wojny natychmiastowej i wojny za trzy lata. Groźniejszą jest ta druga, która zresztą i z pierwszej potrafi skorzystać dla swoich celów, gdy nadejdzie chwila sposobna. Nastąpi to najpewniej wówczas, podług p. Waleffe'a — gdy Francuzi opuszczą zagłębie Ruhry. Wielcy przemysłowcy, którzy — powiada M. Waleffe — mają finansować przyszłą wojnę, nie chcieliby, żeby ich fabryki były polem walki. Oczyszczenie za pomocą gazów — formuła nowej bitwy — nie mogłoby być zastosowane do wojsk okupacyjnych, rozmieszczonych wśród ludności niemieckiej.

W zagłębiu Ruhry wypadłoby walczyć staremi sposobami, za pomocą dział. Fabryki wyleciałyby w powietrze, czego magnaci Ruhry chcą uniknąć za wszelką cenę.

Publicysta z „Paris — Midi“ jest zdania więc, że Niemcy zmuszą Francusów do ewakuowania Ruhr'y za pomocą chytrych obietnic i połowicznego wykonania zobowiązań. Chytrością, osiągną Niemcy ewakuację Kolonji przez Anglików. Odłączenie Anglji od Francji jest sprawą najważniejszą dla Niemców. Z chwilą gdy to nastąpi, wybije godzina ataku. Rozpocznie się on na granicy wschodniej, za jednym zamachem odbiorą Niemcy Polsce G. Śląsk. „Zwycięstwo łatwe — powiada p. Waleffe — i konieczne dla poruszenia w Niemczech żywiołów wachających się. Nadto unika się w ten sposób, tak entuzjastycznej mobilizacji francuskiej, jak w 1914 r. Francja niema potrzeby nadstawiać karku dla Polski. Jeśli w ten sposób pozwolimy Berlinowi uprzejmie na zabranie Śląska, powiedzą nam, że są zadowoleni i pozwolą na zachowanie naszej Alzacji i Lotaryngji. Mając swobodny oddech na Wschodzie, Reich przestanie być zaczepnym na Zachodzie“. Autor dodaje, że znajdą się politycy, którzy wyjaśnią, iż kombinacja tego rodzaju, jest doskonałą. Trzeba jednak nie zapomnieć o tem, że gdy całe Niemcy — powiada Waleffe — zostaną upojone zwycięstwem nad Wisłą, granica Renu stanie się dla nich znowu niezbędną. Kilka aereplanów z ładunkiem gazów wzniesie się nad Paryżem — zdaniem p. Waleffa'a — żeby o tem nas przekonać w przeciągu pięciu minut.

* * *

Tak pisze francuz o planach Niemiec i przyznać trzeba, że się nie myli. A jednak tak w Polsce jak i we Francji są ludzie, którzy naiwnie wierzą Niemcom i najchętniej rozpuściliby zaraz wojsko jako dowód ufności do Niemiec.

Zdrowy odłam społeczeństwa tak we Francji jak i w Polsce jednak uzna, że najlepszą rękojmią pokoju to zdrowa i bitna armja i tę ostoję pokoju trzeba otaczać jak największą opieką. Wieki całe parły Niemcy na wschód, zalały wielkie obszary słowiańskiej ziemi, a w r. 1914 zdawało się im, że nadszedł czas, by przesunąć swe granice na wschód poza Warszawę. Ludy Europy spostrzegły zachłanność Niemiec i powaliły je na chwilę, ale olbrzym wylizuje się z ran i może się wkrótce dźwignąć, więc baczność Polsko. Liczebnie jesteś słabszą, ale zrozumienie grozy położenia zmusi naród polski do jedności, a w łączności jest ....

Jakkolwiek prawdą jest, że dawniejsze Prusy były jedną z głównych przyczyn rozbioru Polski, to niezapominajmy, że upadek moralny rządzącego stanu w dawnej Polsce przyczynił się niemało do zguby kraju. Brakło wówczas szerokich uświadomionych narodowo mas i upadek musiał nastąpić. Niech teraz mężowie stanu i przywódcy ludu postępują tak, by w razie najazdu niemieckiego z kilku miljonów piersi polskich utworzył się wał nieprzebyty i ochronił Ojczyznę od zguby i hańby ....

Wybryki naszej lewicy

W chwili, gdy przechodzimy najcięższy kryzys gospodarczy, gdy troska zagląda w oczy, szerokim masom pracującym z powodu braku pracy i przez to nieraz także i chleba, a klasom posiadajacym z powodu opustoszenia ich warsztatów i fabryk — w takiej chwili lewica nasza pozwala sobie na wybryki niemądre i na awantury w Sejmie, narażając Polskę na pośmiewisko i podkopują do niej zaufanie zagranicy. Snać troska, która tamtych gnębi, jej bynajmniej nie dosięga, przeciwnie stan obecny jest jej zupełnie na rękę, bo spodziewa się po nim powstania dalszych trudności w kraju. To pewna, że lewica nie życzy sobie całkowitej naprawy stosunków, bo wtedy szeroki ogół byłby zadowolony i wobec tego ideje lewicowe nie znajdowałyby w nim żadnego oddźwięku.

Toczące się w Sejmie rozprawy budżetowe lewica wyzyskuje specjalnie dla stwarzania trudności rządowi, którego nie ma odwagi obalić i któremu nie chce również dać swego poparcia. Tak pojmuje ona swoją współpracę w Sejmie. Korzystając z obrad nad budżetem, obóz lewicowy upatrzył sobie nową metodę dokuczania osobom będącym u steru. Domaga się mianowicie ograniczenia przypadającego na nie uposażenia o jakąś bzdurną sumę, ot tak sobie tylko dla demonstracji. Żadał on naprzykład, co było szczytem bezczelności, ograniczenia uposażenia Prezydenta Rzeczypospolitej o jeden złoty(!). W budżecie zaś ministerstwa spraw zagranicznych domagał się skreślenia p. Zamoyskiemu pięciu (!) złotych, dalej ministrowi sprawiedliwości na znak swego niezadowolenia jakieś nikłej sumy i wreszcie także z budżetu na utrzymanie policji skreślenia stu(!) złotych. Wszystkie te wnioski oczywiście musiały pójść pod głosowanie i stronnictwa narodowe musiały zarówno Prezydenta Rzeczypospolitej jak i członków zarządu bronić przed bezczelną napastliwością lewicy. Ataki zostały wprawdzie udaremnione, jednakże zamierzonej demonstracji i zniewadze nie udało się zapobiec, a w dodatku wniosek o organizacji budżetu policji o sto złotych przeszedł przypadkową większością jednego głosu, wobec czego minister spraw wewn. p. Huebner niezwłocznie zgłosił swoją dymisję.

Nie dosyć więc, że rząd i popierające go stronnictwa muszą ciężko pracować nad naprawą gospodarczą kraju, sprowadzonego na brzeg ruiny w latach rządów lewicowych ale jeszcze oganiać się muszą igraszkom i wybrykom lewicy w Sejmie.

Ale niekoniec na tem. Lewica nie opuszcza żadnej okazji, żeby bałamucić opinję w kraju, jak o tem świadczy rozdymanie do olbrzymich rozmiarów sprawy zamachu na posła Matteottiego we Włoszech, przypisywanego faszystom Używa ona tu sobie po swojemu jakkolwiek cała ta afera z posłem Matteottim wygląda mocno na robotę prowokatorską i daje do zrozumienia między wierszami w swej prasie, że nasze sfery narodowe w Polsce byłyby również zdolne do takiej zbrodni, Niewątpliwie zaś nasza lewica wyzyskuje tak skwapliwie tę okazję włoską, żeby odwrócić uwagę naszej opinji publicznej od procesu krakowskiego w sprawie zbrodniczego zamachu na wojsko polskie w listopadzie zeszłego roku. Rozprawy sądowe w tymże procesie wytaczają na światło dzienne rzeczy nazbyt ciekawe i znamienne, a dla naszych lewicowców strasznie niemiłe. Trzeba więc koniecznie coś wynaleźć, żeby osłabić ich wrażenie. Mamy jednak nadzieję, że sąd jak dotąd tak i nadal przeprowadzi rozprawy bezwzględnie i w końcu wyda zasłużony wyrok na przestępców.

Nie wiele byśmy w gruncie rzeczy potrzebowali dbać o te wybryki rozpasanej tłuszczy lewicowej oraz prasy za nią stojącej, wiedząc, że one w kraju raczej przeciwne wywołają wrażenie i czy rychlej czy później przyczynią się do otwarcia oczu szerokim masom na istotną wartość tego obozu. Ale na te wybryki patrzy zagranica i według nich osądza całe społeczeństwo polskie. Zagranica rzadko bowiem zdaje sobie trud, żeby wniknąć w stosunki nasze, tylko osądzą nas według tego rodzaju objawów i według nich oznacza dla nas swój stopień zaufania. Wiemy zaś, że po gospodarce lewicowej w pierwszych czterech latach i po eksperymentach najrozmaitszych, dokonywanych w tym okresie, zaufanie to równało się niemal zeru. Teraz, gdy przez rozsądną gospodarkę dochodzimy do uregulowanych stosunków i zaufania zagranicy, stanowczo niemogłoby nam zbraknąć, lewica je znowu usiłuje zniweczyć przez swą gałgańską robotę.

Tymczasem brak zaufania do nas zagranicy pociąga za sobą przykre skutki gospodarcze, skoro bez finansowej pomocy tejże w formie pożyczek nie zdołamy wybrnąć z naszych trudności gospodarczych. Mamy wprawdzie wszystko, surowce wszelkie i rąk do pracy pod dostatkiem, lecz brak nam kapitału obrotowego. Posiada ten kapitał zagranica i z pewnością by go nam pożyczyła, gdyby miała do nas zaufanie, mianowicie gdyby miała to przekonanie, że jesteśmy państwem praworządnem, uczciwie pracującem i się dorabiającem oraz takiem, na którem można polegać. Nie dopuszcza do tego jednak nasza lewica.

Pamiętajmy, że dopóki nie pozyskamy zaufania zagranicy i wraz z niemi pomocy finansowej, gospodarstwo nasze krajowe nie może się należycie rozwinąć i wszelkie rzesze robotnicze będą bez pracy, bez zarobku, często nawet bez chleba. A zatem lewica, podkopująca swojemi wybrykami i niepoczytelnemi czynami zaufanie zagranicy, krzywdzi przedewszystkiem szerokie masy robotnicze, których się mieni być opiekunem. Prawdziwym przyjacielem robotnika jest tylko ten, kto stara się o rozwój gospodarstwa krajowego i o wszystkie te warunki, które przyczynią się do uruchomienia pracy w jak najszerszym zakresie. Powoli też zaczynają to rozumieć robotnicy sami, jak o tem świadczy nastrój, ujawniający się ostatniemi czasy na wiecach.

NADESŁANO

O chlebie!

Najważniejszem pożywieniem człowieka jest czysty smaczny chleb dobrze wypieczony z czystej żytniej albo pszennej mąki. To też każdy czy dziecko czy dorosły czy robotnik ciężko pracujący uważa chleb za główny pokarm, bo daje mu odpowiednie siły fizyczne. Dla czego u nas jest chleb nieraz tak niesmaczny i wilgotny, że się około zębów oblepia i że go wcale połknąć nie można, że ci, którzy cierpią na żołądek i kiszki wcale spożyć nie mogą, bo mąka z kórej chleb ten się wypieka nie jest z samego żytniego ziarna, lecz nieraz zmięszana z pszenną lub jęczmienną, przezco traci smak, a daje tylko bielszy kolor (wygląd) chleba.

Ażeby podnieść wartość chleba zaleca X. Kneipp, ażeby dobrze wypieczony chleb zawierał białka tj. z domieszką otrąbek, które zawierają białko, słód prędko się tuczą i tworzą się wnich wielkie składniki mięsa zdrowego jako pożywienie dla ludzi. Człowiek gdyby więcej spożywał potraw mącznych, strączkowatych i dobrego chleba niezapadałby tak często na wewnętrzne choroby zołądka i kiszek i uniknąłby zaburzeń narzędów wewnętrznych. A zatem rodziny kupując lub wypiekając chleb zważać powinni na to, by chleb był z czystej żytniej mąki przedewszystkiem dobrze wypieczony, będzie on znacznie mniejszy, lecz smaczny i zdrowy. Rodziny kupując chleb źle wypieczony po spożyciu kilka skibek rzucając całe kawały drobiu lub bydłu, bo go nie są wstanie spożyć. Jak smaczny jest chleb wiejski z czystej mąki żytniej dobrze wypieczony o tem wcale niepotrzeba wspominać.

Mamy nadzieję, że piekarze wypiekając chleb dobrze z czystej żytniej mąki i bułeczki i sucharki z czystej pszennej mąki, przysłużą się bardzo do podniesienia zdrowia i zabobiegną cierpieniom wewnętrznymi zjednają sobie odbiorców, którzy z apetytem dary Boże spożywać będą. „Dla chorych powinien być wypiekany chleb a la Grahamsa“. Zboża mamy pełno i to piękne, bo żniwa zeszłoroczne starczą nawet na 2 lata, a zatem o mąkę niema żadnej obawy i chleb powinien być czysty smaczny jak słońce. W.

KRONIKA

Września, dnia 2-go lipca 1924

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dziś: Naw. N. M. P., jutro: Heleny.

* **Jarmark** kramny, na konie i drobne zwierzęta odbędzie się we Wrześni we wtorek, dnia 8 lipca b. r.

* **Przedstawienie „Lilli Wenedy“** odbędzie się siłami Kółka Dramatycznego nie jak mylnie w Orędowniku powiedziano w czwartek 4-go lecz w **piątek czwartego** lipca.

P. Artur Zawadzki znany i cenior artysta i autor typów charakterystycznych zjechał do naszego miasta, ażeby w środę, dnia 2-go w sali p. Knechtla dać szereg scen i typów charakterystycznych, mamy nadzieję, że, jak cel szlachetny czerwonego Krzyża, tak i niezwykły miary artysta sprowadzi liczną doborową publiczność, która nie będzie żałować wieczoru mile spędzon.

* **Program uroczystości** poświęcenia sztandaru wrzesińskiego Koła związku pracowników poczt, telegrafów i telefonów. O godz. 9.30 rano zbiorka na dziedzincu pocztowym z kąd o 10.5 wyrusza pochód do kościoła na nabożeństwo z kazaniem i poświęceniem sztandaru. Z kościoła pochodem na salę p. Knechtla gdzie odbędzie się uroczyste posiedzenie, wbijanie gwoździ i wspólny obiad dla delegatów i proszonych gości o 4-ty popoł. Koncert 68 p. p. w ogrodzie p. Knechtla a w razie niepogody w sali — Wieczorem zabawa z tańcami. O liczny udział szanownej publiczności w Koncercie podczas którego gości różne czekają niespodzianki i urozmaicenia grami towarzyskiemi, zaprasza Zarząd.

* **Urząd Skarbowy donosi,** że zarządom gminnym wysłano zeznania do podatku obrotowego z I. półr. 2[illegible] Płatnicy podatku obrotowego winni zeznania w odnośnym zarządzie gminnym odebrać i po wypełnieniu listem poleconym przesłać do Urzędu Skarbowego. Obowiązkowi składania zeznań podlegają I-II kat. handl. I-V przemysł. oraz osobiste zajęcia zawodowe i wolne zawody. Po lewej stronie zeznania należy podać obrót w markach po prawej zaś stronie w złotych. Marki polskie przelicza się na złote w stosunku jeden złoty równa się 1 800 000 mk. Kto niezłoży zeznania w terminie powyżej oznaczonym ulegnie grzywnie w myśl art. 104 ustawy o pod. przemysłowym z dnia 14 maja 1923 r., nadto traci prawo do wiesienia środka prawnego. Płatnicy miasta Wrześni mogą odebrać odnośne formularze w Urzędzie Skarbowym.

* **3-cie w b. roku posiedzenie Sejmiku powiatowego** otworzył i prowadził przewodniczący wydziału pow. p. starosta Charkiewicz. Obecnych było z 32 zaproszonych 20 posłów. Uchwalono punkt po punkcie, mianowicie zmianę statutu podatku luksusowego od psów w myśl dekretu M. S. W., zmianę statutu samoistnego podatku od powozów resorowych, zmianę statutu opłat drogowych, statut podatkowy dotycz. pobierania opłat od umów o przeniesieniu własności nieruchomości, zatwierdzenie rachunku rocznego Powiat. Kasy Komunalnej na r. 1926, oraz podanie do wiadomości o działalności Pow. Kasy Oszczędności za r. 1923. Pan starosta podał do wiadomości sejmiku odmowną decyzję Ministerstwa w sprawie pobierania opłat komunalnych na rzecz szpitala powiatowego. Nie zrozumiała ta odmowa spowodowała wniesienie pod Wydział Powiatowy protestu do najwyższego trybunału o rozstrzygnięcie. Nasz szpital wrzesiński służy wobec braku takich instytucji w ościennych powiatach, trzem powiatom, i jest stanowczo za szczupły — doszło do tego że w małych pokoikach leży po 5 chorych razem, jest to umęczenie dla sióstr obsługujących chorych dla chorych, potrzebujących spokoju wprost męczarnią — Wobec takich warunków chce Wydział powiatowy wybudować stosowny gmach i na cele

budowy nałożyć podatek w całym powiecie, mamy niesklonną nadzieję że najwyższy trybunał po rozpatrzeniu sprawy, cofnie odmowę ministerstwa, a przychyli się do prośby powiatu aby umożliwić budowę nowego do potrzeb zainteresowanego gmachu szpitalnego. Pod punktem 8 obrad uchwalono budowę kolejki powiatowej do Pyzdr i zaciągnięcie na ten cel potrzebnej pożyczki — Uchwała ta w swem suchem krótkiem brzmieniu zawiera tak doniosłe znaczenie dla naszego powiatu, że warto się podzielić tą radosną wiadomością. Nasza kolejka powiatowa to, drogie bardzo dziecko powiatu, które powiatowi przysprawiało dużo kłopotów i narażało na dopłaty, gdyż sama się utrzymać nie mogła. Bowiem ruch podróżnych na kolejce jest słaby — to co zarobiono przez jesień i zimę na zwózce buraków nie starczyło na dopłaty w sezonie letnim. Przedłużenie tymczasowe linji kolejki do Pyzdr a później do Lądu i Zagórowa przyczyni się do znacznie zwiększonej frekwencji podróżnych a przedewszystkiem ruchu towarowego. Trasa kolejki w przedłużeniu ciągnąć nie będzie od stacji restauracji Zieglera po prawej stronie drogi pyzderskiej. Stacja w Pyzdrach stanie własnym kosztem właściciela młyna na gruncie pomiędzy młynem a miastem. Bardzo przychylnie odniósł się do starań wrzesińskiego, powiat słupecki, dając wszelką pomoc i udogodnienia, w większej jeszcze mierze miasto Pyzdry, ofiarując 10 tysięcy progów pod szyny, wszelkie drągi telegraficzne, grunt pod tor kolejowy oraz pracę 100 ludzi przez 1 dobę. Koszta budowy są zapewnione uchwaloną pożyczką 20 tysięcy złotych, dalej ofiarowaną pożyczką Banku Cukrownictwa na mającą nastąpić dostawę buraków ofiarowaną za pośrednictwem p. prez. Żychlińskiego. Młyn w Pyzdrach po za ofiarowanem gruntem i wybudowaniem na swój koszt stacji gwarantował pozatem przewóz 1000 wagonów rocznie. Budowa toru rozpocznie się we wrześniu i jest nadzieja, że do stycznia będziemy posiadali połączenie kolejką Wrześni z Pyzdrami. Dotychczasowe stacje z bocznicami w powiecie pozostają niezmienione. Do komisji kolejkowej wybrano dodatkowo jednogłośnie pp. Jana Zgolińskiego z Borzykowa i Szczepana Kubczaka z Kaczanowa. Dotychczasowej komisji kolejowej z p. starostą na czele zawdzięcza powiat szybki i dodatni wynik starań w tej dla powiatu i mieszkańców obu powiatów ważnej sprawie. Po załatwieniu reklamacji posła strzałkowskiego solwuje p. starosta posiedzenie sejmiku.

Z życia towarzystw

— Walne kwartalne zebranie wolnego cechu Obuwniczego we Wrześni odbędzie się w niedzielę dnia 6 lipca o godz. 1 ½ w lokalu p. Janiszewskiego. Z powodu bardzo ważnych spraw o jak najliczniejsze przybycie wszystkich członków uprasza Zarząd.

— Gotów! Zwyczajne zebranie Tow. Młodzieży odbędzie się w czwartek 3 bm. o godz. 8. wiecz. w salce paraf. Zebranie zarządu w środę o godz. 8. X. Patron.

Obwieszczenie!

W rejestrze spółdzielczym Spar-Darlehnskasse spółdzielnia z odpowiedzialnością nieograniczoną w Podwęgierkach zapisano, że rolnik August Jagan z Podwęgierek z zarządu wystąpił a w jego miejsce wstąpił rolnik Hermann Held z Podwęgierek.
Września, dnia 26 czerwca 1924.
Sąd Powiatowy.

Obwieszczenie!

W rejestrze handlowym „A“ pod nr. 298 zapisano firmę Jan Bartkowiak przedsiębiorstwo zakupu i sprzedaży towarów budowlanych i opałowych we Wrześni a jako jej właściciela kupca Jana Bartkowiaka we Wrześni.
Września, dnia 26 czerwca 1924.
Sąd Powiatowy.

Obwieszczenie!

W rejestrze handlowym „A“ pod nr. 207 zapisano przy firmie R. Mielcarek interes kolonjalny i wyszynk w Miłosławiu a jako jej właścicielkę wdowę Witalisę Mielcarkową z Miłosławia. Firma Roman Mielcarek przestała istnieć.
Września, dnia 27 czerwca 1924.
Sąd Powiatowy.

Obwieszczenie!

W rejestrze handlowym „A“ pod nr. 81 zapisano przy firmie Franciszek Kaczorowski fabryka maszyn we Wrześni, że prokura inżyniera Piotra Domańskiego z Wrześni wygasła.
Prokury udzielono kierownikowi fabryki Marjanowi Szymurze z Wrześni.
Września, dnia 26 czerwca 1924.
Sąd Powiatowy.

Obwieszczenie!

W rejestrze handlowym „A“ pod nr. 297 zapisano firmę „Opał“ Bolesław Wawrzyniak skład węgla, drzewa oraz artykułów budowlanych we Wrześni a jako jej właściciela kupca Bolesława Wawrzyniaka z Wrześni.
Września, dnia 26 czerwca 1924.
Sąd Powiatowy.

Kupujemy
i płacimy najwyższe ceny:
skóry bydlęce
25—50 f. i ciężkie od 70 funtów w zwyż.
Miłosławskie Fabryki Skór
i wyrobów skórzanych - Tow. Akcyjne - w Miłosławiu.

Meble
wyściełane — kanapy
leżanki — — materace
poleca
po cenach najniższych
K. Jankowski,
mistrz tapic. - dekorac.
Września, Poznańska 29
Warsztat w podwórzu

Drzewo opałowe
deski i kantówki
z własnego Tartaku dostarcza najkorzystniej, dla szkół i na potrzeby dla gmin
Nadnotecka Spółka Leśna we Wieleniu.
obstalunki skier. do Poznania ul. Dąbrowskiego 3 II piętro.

Przyjmiemy
od zaraz
15-20 nie żonat. czeladników-szewskich.
Miłosławskie Fabryki Skór
i wyrobów skórzanych - Tow. Akcyjne - w Miłosławiu.

Obelgę
rzuconą dnia 13-go z. m. na panią S. J.
niniejszem cofam
Kajot.

Zgubiono
książeczkę stanu służby oficerskiej wydaną przez P. K. U. Włocławek podpor. rezerwy Sulimierskiego Zygmunta.

Zdolnego pomocnika
rymarsko-siodlarskiego
na stałe zatrudnienie przy wolnym utrzymaniu, poszukuje
W. Urbański, Strzałkowo
mistrz siodlarski.
Płaca podług zdolności i ugody.

---

10 procent rabatu
udzielam do 10 lipca rb. na wszelkie towary włókniste
z wyjątkiem towarów krótkich
Władysław Śliwiński - Dom Bławatów - Września - Poznańska, Rynek 18.

Ogłoszenie.

Magistrat miasta Wrześni zamierza utworzyć
Miejską Wydziałową Szkołę dla chłopców
z rozpoczęciem roku szkolnego 1924/25 z programem szkół średnich (gimnazjum).

Cel utworzenia szkoły tej jest ten, aby młodzieży męskiej nieprzyjętej do gimnazjum jako nadliczbowej względnie nie posiadającej dostatecznych kwalifikacyj, a pragnącej zdobyć większą wiedzę, niż szkoły powszechne dają, umożliwić kształcenie się, szczególnie młodzieży, chcącej zdobyć odpowiednie kwalifikacje naukowe do przyszłych zawodów, jak kupiectwa, rzemiosła i pragnącej ubiegać się o stanowiska urzędników średnich. Szkoły wydziałowe mają bardzo dobre podstawy kształcenia praktycznego, wobec tego poleca i uprasza się interesowanych o zgłoszenia najpóźniej do 15 lipca b. r.

Pisemne zgłoszenia kandydatów w wieku 9—12 lat przyjmuje Magistrat Września.

Uwiadomienie o mającym się odbyć egzaminie wstępnym nastąpi w swoim czasie odręcznem pismem.
Września, dnia 28 czerwca 1924 r.
Magistrat.
Sołtysiak.

Licytacja przymusowa!

W sobotę, dnia 5 lipca o godz. 5 popoł. sprzedawał będę w Wszemborzu przed gościńcem najw. dając. za natychm zapłatą
4 cielaki, 2 świnie prośne, 6 prosiąt.
Janicki, komornik sądowy.

Dobrowolna licytacja
w dom. Nowawieś Podgórna
Dnia 7 lipca br. pocz. od godz. 10 z rana
sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu:
około 50 owiec rasy Merinos Preccos, w tem kotne maciorki i tryki; 1 stadnika 2 letniego, zdatnego do rozpłodu, czystej rasy Oldenburskiej, wagi 10 ctr.; około 20-30 kbm. drzewa porządkowego z dowózką do najbliższego tartaku; 2 prośne maciory i 1 knura; 6 lorków żelaznych kolejki polnej; 2 pługi pięcioskibowe i 2 dwuskibowe; 1 kartoflarkę Hardera; 2 pojazdy; 2 wanny kąpielowe oraz inne przedmioty.

Lek.-Dent. Schnitter
przerywa przyjęcia na 3 tygodnie.

Związek Inwalidów Wojennych Rzeplitej Polskiej grupa Kołaczkowo
urządza na cele inwalidzkie
w Kołaczkowie w niedzielę, 6 lipca
zabawę latową
Początek o godz. 4 po poł. — Program urozmaicony loterją fantową, strzelaniem do tarczy i aukcją ameryk.
O liczne przybycie prosi Zarząd.

W niedzielę, dnia 6 bm. odbędzie się w Szemborowie w ogrodzie p. Kasprowicza
ZABAWA LATOWA
na którą jak najuprzejmiej zaprasza
Gościnny Otulakowski.
Osobnych zaproszeń nie wysyła się.

Piegi
żółte plamy, opaleniznę usuwa pod gwarancją aptekarza J. Gadebuscha Axela krem od piegów. Pół słoika 1,50 złp., jeden słoik 3 złp. do tego mydło Axela 75 gr. do nabycia w Drogerji pana Rychłowicza w Strzałkowie.

Nagroda!
We wtorek, 27 czerwca przed poł.
pozostała przez zapomnienie przy okienku pocztowem we Wrześni lub też zaginęła w drodze z poczty do koszar
portmonetka
zawierająca:
100 złotych, 14 miljonów mkp. i 40 marek w złocie.
Uczciwego znalazcę uprasza się o oddanie zguby w Administracji Orędownika Wrzesińskiego z nadmienieniem, że znalazca jako nagrodę zatrzymać może 40 marek w złocie.

Belohnung!
Am Freitag, dem 27. Juni vormittags ist auf dem Postamt Września am Paketschalter ein
Portemonnaie
mit 100 Zl., 10 Millionen Mkp. und 40 Mk. in Gold liegen geblieben oder auf dem Wege vom Postamt bis zur Kaserne verloren gegangen.
Der ehrliche Finder wird gebeten, dieses in der Geschäftsstelle dieser Zeitung abzugeben; als Belohnung kann der Finder die 40 Mk. in Gold behalten.

Wózek
dla dzieci
marki Brennabor do sprzedania. Adres wsk. Admin. „Orędownika Wrzesińsk.“

Siodło
nowe z poprzęgiem i strzemionami mam
na sprzedaż.
L. Świątkiewicz, Września.

Mieszkania
zdrowego 3 — 4 pokoi poszukuje kupiec.
Dzierżawa podług ugody. Mogę w zamian dać dwa pokoje z kuchnią. Oferty do „Orędown. Wrzesińsk.“

Służąca
z gotowaniem do wszelk. prac domowych może się zgłosić.
Drogerja Z. Wolski.

POLA?
proszek mydlany - - -
- - proszę spróbować.